

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania R. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 30 marca 2015r, z dnia 15 kwietnia 2015 roku, z dnia 14 maja 2015r., z dnia 12 czerwca 2015r., z dnia 8 lipca 2015r., z dnia 21 lipca 2015 r. odmawiające ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za podane w nich okresy.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

R. K. podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni była nieprzerwanie niezdolna do pracy w okresie od dnia 12 czerwca 2014r. do dnia 1 sierpnia 2014r., przy czym niezdolność do pracy w okresie do dnia 1 sierpnia 2014r. była spowodowana chorobą o numerze statystycznym I10. Następnie wnioskodawczyni była niezdolna do pracy od dnia 4 sierpnia 2014r. do dnia 22 sierpnia 2014r. z powodu choroby o numerze statystycznym F43. Po czym od dnia 23 sierpnia 2014r. była nadal niezdolna do pracy, z tym że z powodu choroby o numerze statystycznym I10. Przy czym ta niezdolność do pracy trwała nieprzerwanie do dnia 11 stycznia 2015r. Następnie wnioskodawczyni była czasowo niezdolna do pracy od dnia 16 lutego 2015r. do 29 marca 2015r. z powodu choroby o numerze statystycznym I10.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołania wnioskodawczyni nie mogą zostać uwzględnione.

Sąd podniósł, iż zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2014r. poz.159) zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy spowodowana została gruźlicą - nie dłużej niż przez 270 dni. Do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 (art.9 ust.1 Ustawy). Do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni (art.9 ust.2 Ustawy).

Jak wynika z powyższych przepisów "okresem zasiłkowym" jest okres pobierania zasiłku chorobowego w związku z niezdolnością do pracy z powodu choroby. Przy czym do jednego okresu zasiłkowego zalicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, a nadto wlicza się poprzednią i kolejną niezdolność do pracy, jeżeli są spowodowane tą samą chorobą, a przerwa pomiędzy nimi nie przekracza 60 dni. A contrario, z nowym okresem zasiłkowym mamy do czynienia: 1) gdy przerwa pomiędzy poprzednią a kolejną niezdolnością do pracy przekracza 60 dni, bez względu na to czy niezdolność jest spowodowana tą samą chorobą, 2) przerwa pomiędzy poprzednią a kolejną niezdolnością do pracy nie przekracza 60 dni, ale przyczyną niezdolności jest inna choroba.

W ocenie Sądu niespornym jest, iż wnioskodawczyni była niezdolna do pracy w okresie do dnia do dnia 1 sierpnia 2014r. z powodu choroby o numerze statystycznym I10. Następnie wnioskodawczyni była niezdolna do pracy od dnia 4 sierpnia 2014r. do dnia 22 sierpnia 2014r. z powodu choroby o numerze statystycznym F43. Po czym od dnia 23 sierpnia 2014r. była nadal niezdolna do pracy, ponownie z powodu choroby o numerze statystycznym I10. Oznacza to, że ta sama jednostka chorobowa (I10) była przyczyną niezdolności do pracy do dnia 1 sierpnia 2014r. i od dnia 23 sierpnia 2014r. Przy czym pomiędzy tymi datami nie upłynął okres powyżej 60 dni, a zatem niezdolność do pracy w tych okresach wlicza się do jednego okresu zasiłkowego. W związku z tym, jak słusznie zauważył pozwany, okres zasiłkowy w wymiarze 182 dni wnioskodawczyni wyczerpała z dniem 12 grudnia 2014r. Jednakże jej niezdolność do pracy trwała nieprzerwanie do dnia 11 stycznia 2015r. Wnioskodawczyni wskazała, iż nie oddała do ZUS zwolnień lekarskich za kolejne okresy, a jednocześnie przyznała, iż była w tym okresie niezdolna do pracy.

Fakt nieoddania zwolnień lekarskich nie oznacza, iż ubezpieczony nie był niezdolny do pracy. Wręcz przeciwnie, zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy dokumentują ową niezdolność do pracy ubezpieczonego. Następnie wnioskodawczyni była czasowo niezdolna do pracy od dnia 16 lutego 2015r. do 29 marca 2015r. z powodu choroby o numerze statystycznym I10. Przy czym, ponownie pomiędzy okresami tych niezdolności spowodowanymi tą samą jednostką chorobową nie upłynął okres 60 dni, a zatem nie otworzył się wnioskodawczyni nowy okres zasiłkowy.

Tym samym skoro wnioskodawczyni z dniem 12 grudnia 2014r. wyczerpała okres zasiłkowy, Sąd uznał, iż nie ma prawa do zasiłku chorobowego za dalsze okresy niezdolności do pracy, gdyż są one de facto wliczane do jednego okresu zasiłkowego z przyczyn podanych wyżej. Wnioskodawczyni, skoro nadal była niezdolna do pracy, mogła złożyć wniosek o świadczenie rehabilitacyjne, które przyznaje się w przypadku dalszej niezdolności do pracy (po wyczerpaniu zasiłku chorobowego).

Apelację od powyższego wyroku w całości wniosła wnioskodawczyni.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 9 ust. 2 z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że:

a. okresy niezdolności do pracy zarobkowej spowodowane innymi chorobami nie przekraczające 60 dni są wliczane do jednego okresu zasiłkowego, w sytuacji gdy z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni pozostawała niezdolna do pracy z powodu różnych chorób doszło do przerwania okresu zasiłkowego;

b. okres, w którym wnioskodawczyni nie oddała zwolnień lekarskich do organu rentowego wlicza się do jednego okresu zasiłkowego, w sytuacji gdy okresów tych nie sposób uznać za okresy niezdolności do pracy zarobkowej wliczanych do okresu zasiłkowego.

Z uwagi na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania. Nadto na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. nr 60 poz. 636 z 1999r. ze zmianami) zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni. Do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2. Do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni (art.9 Ustawy).

Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r. II UK 86/08 LEX nr 566009 sumowanie następujących po sobie w krótkich odstępach czasu okresów niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby (art. 9 ust. 1 i 2 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) służy do oddzielenia stanów przemijających od ustabilizowanych, jeżeli bowiem ten sam proces chorobowy czyni pracownika wielokrotnie niezdolnym do pracy w dość krótkich odstępach czasu, to uzasadnione jest przypuszczenie, że wpływ stanu zdrowia na zdolność do pracy nie ma charakteru czasowego (przemijającego). Rozpoczęcie biegu okresu zasiłkowego z każdą taką niezdolnością od nowa pozwalałoby na przebywanie na zasiłku bez końca, mimo że w rzeczywistości stan zdrowia kwalifikowałby pracownika do renty z tytułu niezdolności do

pracy. Istotny jest tu bowiem jedynie czas trwania przerwy, która - jeżeli jest względnie długa - może wskazywać na zakończenie się procesu chorobowego, a nowa niezdolność do pracy z powodu tej samej choroby jest już traktowana jako efekt nowego procesu chorobowego. Nowy okres zasiłkowy otwiera się, gdy przerwa w niezdolności do pracy spowodowanej tą samą chorobą była dłuższa od 60 dni. Odnośnienie pojęcia "ta sama choroba" do tych samych numerów statystycznych, zgodnych z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (...)10, jest mylące, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające tym numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który - choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne - wciąż stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu.

Innymi słowy nowy okres zasiłkowy liczony jest na nowo wówczas, gdy niezdolność do pracy, która wystąpiła po przerwie (minimum jednodniowej) zostanie spowodowana inną chorobą, niż poprzedni okres niezdolności do pracy lub gdy przerwa pomiędzy okresami niezdolności do pracy spowodowana tą samą chorobą przekroczy 60 dni (A. Rzetecka Gil. Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, 2009, LEX). Natomiast ustanie „poprzedniej niezdolności do pracy” oznacza ustanie niezdolności w znaczeniu medycznym. W przypadku każdej niezdolności do pracy powstaje prawo do nowego okresu zasiłkowego, którego długość określa art. 9 ust. 2 ustawy. O tym, czy będzie to pierwszy dzień okresu zasiłkowego, czy kolejny decyduje rodzaj choroby, a w razie takiej samej choroby – długość przerwy między obiema niezdolnościami (tak: SN w uchwale z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt. II UZP 7/9).

Przy czym, co także znamienne, z treści art. 9 ust. 2 przytoczanej ustawy nie wynika, iż do okresu zasiłkowego winien zostać wliczony jedynie ostatni okres niezdolności do pracy spowodowany tą samą chorobą, lecz wszystkie okresy niezdolności do pracy spowodowane tą samą chorobą, jeśli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej nie przekraczała 60 dni (por. wyrok SN 06-11-2008 II UK 86/08 LEX nr 566009). Ponadto z omawianego przepisu nie wynika również, że zasady wliczania przerw mają zastosowanie tylko do jednej przerwy w niezdolności do pracy. Tak więc do kolejnego okresu zasiłkowego należy doliczać te okresy niezdolności do pracy z powodu tej samej choroby, które zakończyły się w okresie krótszym niż 60 dni, licząc od dnia powstania kolejnej niezdolności (tak: SN w uchwale z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt. II UZP 7/9).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności zauważyć należy, iż istotą niniejszego sporu jest rozstrzygnięcie w przedmiocie prawa wnioskodawczyni do zasiłku chorobowego za nieprzerwany okres niezdolności do pracy trwający od 16 lutego 2015 r. do 19 lipca 2015 r. spowodowany chorobą I 10. Kluczowym dla wyniku sprawy jest rozstrzygnięcie, czy w związku z poprzednimi niezdolnościami do pracy spowodowanymi tą samą chorobą wnioskodawczyni wyczerpała okres zasiłkowy czy nie.

W świetle niekwestionowanych ustaleń faktycznych wnioskodawczyni była nieprzerwanie niezdolna do pracy z przyczyn kardiologicznych – nadciśnienie tętnicze numer statystyczny I10 od dnia 12 czerwca 2014 r. do dnia 1 sierpnia 2014 r. W okresie od 4 sierpnia 2014 roku to jest po przerwie, ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu choroby o numerze statystycznym F43, niezdolność ta trwała do dnia 22 sierpnia 2014 r. Przy czym od 23 sierpnia 2014 r. do 11 stycznia 2015 r. ubezpieczona była nadal nieprzerwanie niezdolna do pracy, tym razem z powodu nadciśnienia tętniczego I10.

Podnieść należy, iż nawet jeśli wnioskodawczyni, co podnosi w apelacji, w okresach od 23 czerwca 2014 r. do 14 lipca 2014 r. i od 13 września 2014 r. do dnia 22 września 2014 r. pozostawała niezdolna do pracy z powodu grypy – J 10 a nie nadciśnienia tętniczego I 10, to i tak pozostaje to bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia. Jeśli bowiem nawet charakter tych schorzeń był inny to i tak nie wystąpiły one przerwach i składały się na ciągły okres niezdolności do pracy. Co za tym idzie, nie mogły powodować otwarcia okresu zasiłkowego na nowo.

W ocenie Sądu Okręgowego brak też podstaw do uznania, co słusznie przyjął Sąd I instancji, iż w związku z nowym schorzeniem F43 okres zasiłkowy otworzył się dla wnioskodawczyni ponownie od 4 sierpnia 2014 roku. W istocie niezdolność do pracy trwająca od 23 sierpnia 2014 r. do 11 stycznia 2015 r. spowodowana nadciśnieniem tętniczym miała charakter nieprzerwany tj. wystąpiła bezpośrednio po wymienionej niezdolności do pracy spowodowanej

schorzeniem F43. Jednakże w myśl powoływanego na wstępie art. 8 i 9 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jako że poprzednia niezdolność do pracy spowodowana tą samą chorobą - nadciśnieniem trwała do 1 sierpnia 2014 r. i a przerwa pomiędzy tymi samymi schorzeniami nie przekraczała 60 dni, zachodziła konieczność wliczenia ich do jednego okresu zasiłkowego. Bezwzględnie bowiem wszystkie okresy niezdolności do pracy spowodowane tą samą chorobą, jeśli przerwa pomiędzy nimi nie przekroczyła 60 dni muszą być wliczone do jednego okresu zasiłkowego, a fakt przerywania ich okresem niezdolności do pracy, za który zasiłek chorobowy przysługuje, bądź też ciągłości niezdolności do pracy spowodowanej ponownie tą samą chorobą z okresem niezdolności powstałej po przerwie i z innych przyczyn, nie powoduje powstania okresu zasiłkowego na nowo. W dniu 12 grudnia 2014 roku ubezpieczona wykorzystała więc 182 dniowy okres zasiłkowy. Tym samym wnioski wywiedzione przez Sąd Rejonowy w tej materii były w pełni uprawnione.

Podkreślenia wymaga też fakt, iż decyzjami z dnia 18 grudnia 2014 roku i dnia 12 stycznia 2015 r. wnioskodawczyni została poinformowana przez ZUS o braku prawa do zasiłku chorobowego od dnia 13 grudnia 2014 r. Wnioskodawczyni -choć niewątpliwie miała do tego prawo, uważając iż jej okres zasiłkowy w związku z występującą przerwą w niezdolności do pracy i innym schorzeniem nie został wyczerpany - tych decyzji nie kwestionowała. Tym samym w chwili obecnej nie sposób uznać, iż jest to okoliczność ważka dla rozstrzygnięcia.

Brak też podstaw do uznania, iż od dnia 16 lutego 2015 r. w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną nadciśnieniem tętniczym, wnioskodawczyni rozpoczęła nowy okres zasiłkowy, bowiem po dniu 12 grudnia 2014 r. opłacała składki, a za okres od dnia 1 do 11 stycznia 2015 r. nie przekazała do ZUS zwolnień lekarskich. Tym samym przerwa pomiędzy poprzednią niezdolnością do pracy spowodowaną tą samą chorobą trwająca od 13 grudnia 2014 r. do 15 lutego 2015 r. przekroczyła 60 dni.

W ocenie Sądu II instancji twierdzenie to nie może zostać zaakceptowane. Fakt nieprzekazania zaświadczeń o niezdolności do pracy do ZUS – będący suwerenną decyzją powódki oraz okoliczność opłacenia składek za ten okres nie sprawia automatycznie, iż ubezpieczona była w tym okresie zdolna do pracy. Natomiast co bezsporne - wnioskodawczyni sama przyznała tą okoliczność - w okresie od 1-11 stycznia 2015 r. ubezpieczona pozostawała nadal niezdolna do pracy z powodu nadciśnienia tętniczego i nie była w stanie podjąć działalności zarobkowej. Nie można uznać więc, że w istocie zaistniała ponad 60 – dniowa przerwa pozwalająca na ponowne nabycie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego apelacyjne zarzuty, wskazujące na naruszenie prawa materialnego tj. art. 9 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa okazały się w całości nieuzasadnione. Wnioskodawczyni od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia 19 lipca 2015 r. była nieprzerwanie niezdolna do pracy z przyczyn kardiologicznych. Poprzednia niezdolność do pracy spowodowana tym samym schorzeniem trwała do 11 stycznia 2015 r. Przerwa pomiędzy wskazanymi okresami niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni, więc podlegały one wliczeniu do jednego okresu zasiłkowego. Skoro zaś ten został wyczerpany już 12 grudnia 2014 r., brak było podstaw do przyznania wnioskodawczyni prawa do spornego świadczenia.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawczyni jako bezzasadną.